



Jakie to było lato w Porcie Iława? Podsumowuje dyrektor Sławomir Ciszewski [ROZMOWA]

data aktualizacji: 2020.09.15



Podsumowanie sezonu, jak przebiegał on w dobie koronawirusa, co udało się zrobić, a czego nie, czy turyści zachowywali reżim sanitarny - rozmawiamy ze Sławomirem Ciszewskim, dyrektorem Portu Śródlądowego w Iławie.

Panie dyrektorze, jak Pana zdaniem spisał się w bieżącym sezonie Port Iława jako niewątpliwa wizytówka żeglarskiego szlaku?

– Port Iława w tym sezonie musiał się zmierzyć z zupełnie nową sytuacją, czyli pandemią koronawirusa. W marcu cały nasz plan funkcjonowania na ten rok trzeba było napisać od nowa. Warto przypomnieć, że jeszcze w czasie majówki

uprawianie turystyki było zakazane, a przecież Port ma służyć przede wszystkim turystom. Dopiero w czerwcu mogliśmy udostępnić klientom wszystkie nasze usługi, ale z uwzględnieniem zaleceń służb sanitarnych mających ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa SARS-CoV-2. Niestety, musieliśmy zrezygnować z organizacji koncertów i spotkań w Porcie, które w poprzednich latach cieszyły się dużym zainteresowaniem. Stoję na stanowisku, że tego typu wydarzenia mogłyby przyczynić się do rozprzestrzenienia się wirusa. Pomimo wszystkich trudności, z jakimi przyszło nam się zmierzyć, to opinie klientów są dla nas zawsze bardzo pozytywne.

Słyszymy słowa pochwały zarówno w bezpośrednim kontakcie z turystami, jak i przez opinie pozostawiane w Internecie. Bardzo nas to cieszy i jest to dla nas największą nagrodą. Dzięki takim słowom mamy jeszcze większą motywację do pracy, a w kolejnych sezonach będziemy starali się być jeszcze lepsi.

Jakie działania Portu ułatwiły turystom, żeglarzom poruszanie się po Powiecie Iławskim i po Jezioraku?

- Na ten sezon udało nam się przygotować informator dla wodniaków o wypożyczalniach sprzętu wodnego nad Jeziorakiem. Przedsiębiorcom z regionu z pewnością ułatwia to dotarcie do klientów, a turyści w jednej broszurze mają kontakt do wszystkich podmiotów świadczących tego typu usługi. Produkt niewątpliwie się sprawdził, więc w kolejnych latach będziemy go kontynuować. Największą publikacją, jaką nam się udało przygotować na ten sezon i z której jestem bardzo dumny, to przewodnik dla cyklistów „Szlaki rowerowe Pojezierza Iławskiego”. Jest to produkt, o który turyści pytali od lat i który stwarza szanse na popularyzację Krainy Jezioraka nie

tylko jako raj dla wodniaków. Należy w tym miejscu podkreślić, że inicjatorami powstania przewodnika był Port Iława i miejska Informacja Turystyczna w Iławie. Nie można jednak zapomnieć o wsparciu merytorycznym i finansowym projektu przez niemal wszystkie samorządy w regionie: Powiat Iławski, Miasto Iława, Gmina Iława, Gmina Susz, Gmina Zalewo i Gmina Kisielice. Bez ich pomocy nie udałooby się poprowadzić projektu do końca. Merytorycznie wsparło nas też Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej. Przewodniki można teraz nabyć w Porcie Iława oraz w miejskiej Informacji Turystycznej w Iławie. Może jest to też pomysł na to, żeby w tym trudnym okresie zostać turystą we własnym regionie?

Turystów w Powiecie Iławskim i na Jezioraku jest bardzo wielu, co widać gołym okiem. Czy w Porcie także to czujecie, widzicie, że ten sezon jest szczególny?

- Wielu turystów obawiało się w tym roku wyjeżdżać za granicę lub do najpopularniejszych miejsc w Polsce z obawy przed zarażeniem koronawirusem. Wiele osób wybrało kierunki mniej popularne, jak np. Pojezierze Iławskie. W Porcie Iława, po niespotykane spokojnych maju i czerwcu, nastąpił gwałtowny wzrost liczby odwiedzających nas osób. Mieliśmy też sygnały z wypożyczalni sprzętu wodnego, że o czarter jachtu lub motorówki jest na Jezioraku niezwykle trudno. Dało się oczywiście zaobserwować niepokój wśród turystów – trzymanie dystansu, maseczki na twarzy, odkażanie rąk, jednak Jeziorak niewątpliwie dał im wytchnienie od problemów życia codziennego. Mam nadzieję, że udało się m.in. Portowi Iława pokazać region jako idealne miejsce do odpoczynku nie tylko na czas pandemii, ale również w kolejnych latach.

Jak Port przygotował się do tego sezonu, co konkretnie zaoferowaliście np. żeglarzom, z czego można skorzystać w Porcie z technicznego punktu widzenia?

- W Porcie Iława jak co roku oferujemy wszystkie najpotrzebniejsze usługi dla wodniaków - to miejsca cumownicze, prąd i woda na pomostach, usługi slipowania i wodowania przy pomocy dźwigu, warsztat do prac skutniczych, łazienki z prysznicami, punkt zmywania naczyń oraz pralnia. Na pomostach Portu zawsze czuwają bosmani, którzy służą pomocą mniej wytrawnym żeglarzom. Pochwały na ich temat słyszę niemal codziennie, co mnie bardzo cieszy. Dla wszystkich turystów dostępny jest powiatowy punkt Informacji Turystycznej, w którym można uzyskać wyczerpujące informacje na temat atrakcji w regionie oraz zaopatrzyć się w bezpłatne lub płatne informatory. Jak w każdym punkcie IT można u nas kupić też drobne pamiątki.

Jak rozwiązane są kwestie bezpieczeństwa w Porcie?

- Z inicjatywy Starosty Powiatu Iławskiego Port Iława stał się w tym sezonie bazą dla karetki wodnej, której dysponentem jest Szpital Powiatowy w Iławie. Zespół karetki dyżuruje w Porcie 24 godziny 7 dni w tygodniu, co niewątpliwie zwiększa bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą. Jeziorak jest jeziorem o bardzo urozmaiconej linii brzegowej, z dużą ilością wysp, a zachodni brzeg jest trudno dostępnym terenem leśnym. W związku z tym, że we wszystkich tych miejscach wypoczywają turyści, pomoc ze strony karetki wodnej jest jedyną możliwością udzielenia szybkiej i profesjonalnej pomocy w przypadku niebezpieczeństwa zagrożenia życia lub zdrowia. Mam nadzieję, że w trosce o bezpieczeństwo wodniaków Port Iława na stałe będzie bazą dla wodnego

zespołu ratownictwa medycznego.

Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o przestrzeganie zaleceń sanitarnych - pytam o turystów, ich świadomość, kulturę w tym zakresie...

- Na szczęście nie mieliśmy problemów z niefrasobliwymi turystami, którzy mogliby nie chcieć przestrzegać obowiązujących w całym kraju obostrzeń. Społeczeństwo zdążyło się już przyzwyczaić do noszenia maseczek, czy odkażania rąk. Byłem i jestem też w stałym kontakcie z iławską Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną, której pracownicy są bardzo pomocni w interpretacji ciągle zmieniających się przepisów dotyczących walki z pandemią. Na tę chwilę przy wejściach do budynków Portu są dostępne dozowniki z płynem dezynfekcyjnym. Dezynfekujemy również naszą infrastrukturę sanitarną.

Kiedy następuje oficjalnie zamknięcie sezonu w Porcie?

- Nie planujemy w tym roku hucznie kończyć sezonu z oczywistych powodów. We wrześniu odbywają się w Porcie drużynowe regaty dzieci i młodzieży w klasie Optimist i to będzie taki delikatny akcent kończący ten trudny sezon. Jednak po Jezioraku wodniacy pływają nawet jeszcze w listopadzie i pewnie właśnie w tym miesiącu ostatnie jachty zostaną wyciągnięte z Portu Iława. To dla nas będzie prawdziwy koniec sezonu żeglarskiego.

www.powiat-ilawski.pl

(M.Rogatty)

To był nietypowy sezon na Jezioraku i w Porcie Iława. Podsumowuje dyrektor portu Sławomir Ciszewski.

Fot. Archiwum własne.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62175-jakie-to-bylo-lato-w-porcie-ilawa-podsumowuje-dyrektor-slawomir-ciszewski-rozmowa>